



UKRADŁ TELEFON 12-LATKOWI I SPRZEDAŁ GO W LOMBARDZIE

Tczewscy policjanci zatrzymali 20-latkę, którego podejrzewali o kradzież telefonu komórkowego wartego 700 złotych. Według policyjnych ustaleń wynika, że sprawca poprosił 12-latkę o skorzystanie z telefonu, po czym uciekł z łupem. Kryminalni odzyskali skradziony przedmiot. Zatrzymany mieszkaniec powiatu tczewskiego został już przesłuchany i usłyszał zarzuty kradzieży. Za to przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Tczewie otrzymali zgłoszenie o kradzieży telefonu komórkowego, do której doszło 29 stycznia br. w godzinach wieczornych na ulicy Pomorskiej. Mundurowi zajmujący się tą sprawą ustalili, że w tym czasie do 12-latka podszedł mężczyzna, który poprosił go o skorzystanie z telefonu komórkowego. Sprawca gdy tylko otrzymał telefon do ręki uciekł z łupem. Zgłaszająca przekazała stróżom prawa, że skradziony przedmiot jest wart 700 złotych. Kryminalni pracując nad tą sprawą ustalili, że związek z tym zdarzeniem ma 20-letni mieszkaniec powiatu tczewskiego. W miniony piątek funkcjonariusze zatrzymali podejrzanego mężczyznę, którego doprowadzili do policyjnego aresztu. Policjanci ustalili, że skradziony telefon został sprzedany w jednym z tczewskich lombardów. Funkcjonariusze sprawdzając te ustalenia odzyskali skradziony przedmiot, który w najbliższym czasie przekażą właścicielce. Zabezpieczone w tej sprawie dowody pozwoliły na przesłuchanie mężczyzny w charakterze osoby podejrzanej. Śledczy przedstawili zatrzymanemu mężczyźnie zarzuty kradzieży, do której się przyznał. Za to przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Data publikacji: 2018-02-12
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku